Sygn. akt VIII U 900/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Graul

Protokolant: st.sekret.sądowy Dorota Laszczuk

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2013 r. w Gdańsku

sprawy J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o podjęcie wypłaty i wypłatę emerytury za okres wsteczny

na skutek odwołania J. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 22 marca 2013 r. nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i zobowiązuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych do wypłaty ubezpieczonemu J. P. emerytury za okres od 01 października 2011r. do dnia 21 listopada 2012r. wraz z należnymi odsetkami.

/na oryginale właściwy podpis/

Sygnatura akt VIII U 900/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 marca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., na podstawie art. 151 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U, z 2013 r. póz. 267), odmówił J. P. uchylenia decyzji z dnia 13 października 2011 roku w części, w jakiej decyzja ta zawiesza, na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.), prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (sygn. akt K 2/12), został ogłoszony w Dzienniku Ustaw z 2012 r. poz. 1285 w dniu 22 listopada 2012 r. i począwszy od tego dnia utracił moc prawną art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Tym samym wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. nie ma zastosowania do przypadającego przed dniem 22 listopada 2012 r. okresu zawieszenia

emerytur na podstawie przepisu art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji wnosząc o jej zmianę poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji w części, w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. oraz o nakazanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych wypłaty zaległego świadczenia emerytalnego od dnia 1 października 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od każdej zaległej miesięcznej raty do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu ubezpieczony, powołując się na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (sygn. akt: K 2/12) wskazała, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych powinien był uchylić tę decyzję i wznowić wypłatę emerytury.

W odpowiedzi na powyższe odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, a w uzasadnieniu powołał się na argumentację zawartą w treści zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

J. P. uzyskał prawo do emerytury od dnia 1 marca 2009 r.

Decyzją z dnia 13 października 2011 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę emerytury ubezpieczonemu od dnia 1 października 2011 r. z uwagi na to, że kontynuował on zatrudnienie.

W dniu 3 grudnia 2012 r. ubezpieczony złożył wniosek o wypłatę zawieszonego świadczenia emerytalnego wraz z odsetkami.

Decyzją z dnia 31 grudnia 2012 r. organ rentowy wznowił wypłatę emerytury od dnia 22 listopada 2012 r.

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 22 marca 2013 r. organ rentowy odmówił uchylenia decyzji z dnia 13 października 2011 r. w części, w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012r.

/okoliczności bezsporne/

Powyższy stan faktyczny był między stronami niesporny, a nadto wynikał z dokumentacji zgromadzonej w aktach rentowych pozwanego.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy ustawodawca rozciągając obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji prawa do emerytury - na osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. nie naruszył zasad konstytucyjnych, w tym przede wszystkim wynikającej z art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. W tym okresie bowiem treścią ryzyka emerytalnego było wyłącznie osiągnięcie wieku emerytalnego (stażu ubezpieczeniowego), co znaczy, że realizacja świadczenia następowała niezależnie od dalszego zatrudnienia.

Przypomnieć trzeba, iż zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, przejawia się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa przez państwo, by obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki, których nie był w stanie przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, że jego działania będą także później uznawane przez porządek prawny.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie ubezpieczonego J. P. jako zasadne zasługuje na uwzględnienie.

Wskazania wymaga, iż w polskim systemie ubezpieczeń społecznych ustawodawca kilkakrotnie zmieniał treść ryzyka emerytalnego. Na gruncie ustaw emerytalnych obowiązujących do 31 grudnia 1998 r. stosował konstrukcję ryzyka emerytalnego jako prawa do zaprzestania pracy. W ustawie o emeryturach i rentach z FUS w pierwotnej wersji (od 1 stycznia 1999 r.) obowiązywała koncepcja, że świadczenie emerytalne przysługuje po osiągnięciu odpowiedniego wieku (oraz udowodnieniu wymaganego stażu pracy). Nie było przepisu przewidującego zawieszenie prawa do emerytury ze względu na kontynuowanie przez osobę, która nabyła to prawo, pracy u dotychczasowego pracodawcy. Art. 103 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wprowadził ponadto zasadę niezawieszalności prawa do emerytury dla wszystkich świadczeniobiorców, którzy ukończyli odpowiednio 65 i 60 lat (zob. K. Antonów, Zawieszalność prawa do emerytury, "Praca i Zabezpieczenie Społeczne" nr 6/2001, s. 17).

Ustawą z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 9, poz. 118) ustawodawca dodał do art. 103 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ust. 2a, wprowadzając obowiązek uprzedniego rozwiązania stosunku pracy w celu realizacji prawa do emerytury. Od 1 lipca 2000 r. (data wejścia w życie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS) nierozwiązanie stosunku pracy powodowało, że prawo do świadczenia mogło zostać ustalone, ale nie mogło zostać zrealizowane (zostało zawieszone). Uzasadniając tę zmianę, wskazano, że zasadniczą rolę w ubezpieczeniu społecznym odgrywa powiązanie prawa do świadczenia z brakiem środków utrzymania, a łączenie dochodów z pracy z jednoczesnym pobieraniem emerytury stawia pracujących emerytów w pozycji uprzywilejowanej, co nie może być oceniane w oderwaniu od poziomu życia społeczeństwa, istniejącego bezrobocia oraz obciążeń pracodawcy i budżetu państwa. W pierwotnej propozycji rządowej regulacja ta miała dotyczyć tylko osób przechodzących na wcześniejszą emeryturę (zob. druk sejmowy nr 1419 i 1419-A/III kadencja), jednak w toku prac sejmowej Komisji Polityki Społecznej przyjęto, że art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS będzie miał zastosowanie wobec wszystkich osób (tj. zarówno tzw. wcześniejszych emerytów, jak i osób, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny), które nabyły prawo do emerytury i kontynuowały pracę (zob. biuletyn nr 2269/III). W Komisji proponowano także, aby nowa regulacja objęła jedynie te osoby, które nabędą prawo do emerytury od chwili wejścia w życie nowelizacji, jednak propozycja ta nie została przyjęta. W efekcie znalazła ona zastosowanie także do osób, które nabyły prawo do emerytury przed jej wejściem w życie, z półroczną vacatio legis.

Art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS został uchylony mocą art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. Nr 228, poz. 1507). ***Od 8 stycznia 2009 r. treścią ryzyka emerytalnego ponownie było osiągnięcie odpowiedniego wieku.*** Uchylenie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS było konsekwencją realizacji programu "Solidarność pokoleń - działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+" - pakietu działań rządowych zmierzających do zwiększenia zatrudnienia osób po 50. roku życia. Uchylenie powołanego przepisu miało usunąć jedną z barier aktywności zawodowej tych osób. Zgodnie z art. 45 ustawy z 21 listopada 2008 r. wypłaty zawieszonej emerytury dokonywało się na wniosek osoby zainteresowanej, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych informował osoby, mające w dniu wejścia w życie ustawy zawieszone prawo do emerytury w trybie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, o warunkach pobierania świadczeń.

Ten stan prawny obowiązywał do 31 grudnia 2010 r. Od 1 stycznia 2011 r. obowiązuje art. 103a, dodany do ustawy o emeryturach i rentach z FUS na podstawie art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r., znoszący możliwość pobierania emerytury bez rozwiązywania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą, na rzecz którego była wykonywana praca bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. W uzasadnieniu tej propozycji wskazano, że w warunkach kryzysu gospodarczego i gwałtownego spadku liczby miejsc pracy konieczne jest podjęcie działań zmierzających do odzyskania miejsc pracy, które są obecnie zajmowane przez emerytów. Podkreślono także, że rozwiązanie umożliwiające łączenie pracy zarobkowej z emeryturą pogłębia deficyt FUS, który musi być uzupełniany z budżetu państwa (zob. Sejm VI kadencji, druk sejmowy 3576 VI kadencji). Należy dodać, że na etapie prac legislacyjnych podnoszone były wątpliwości konstytucyjne pod adresem zakwestionowanej regulacji (zob. Uwagi Sądu Najwyższego do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3576, znak BSA III-021-163/10). Art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z

FUS objął wszystkich emerytów, a więc nie tylko tych, którzy prawo do emerytury uzyskają od momentu jego wejścia w życie, ale również tych, którzy przeszli na emeryturę wcześniej. Ci emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie zmiany, czyli do 30 września 2011 r. Jeżeli do tego momentu stosunek pracy nie ustał, wypłata emerytury została przez ZUS wstrzymana, poczynając od 1 października 2011 r. Należy zwrócić uwagę, że obowiązująca regulacja nie wyłącza możliwości łączenia emerytury z dochodami z pracy zarobkowej, lecz uzależnia wypłatę emerytury od rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą (pracodawcami), u którego dana osoba była zatrudniona bezpośrednio przed złożeniem wniosku o emeryturę. Emeryt może wrócić do pracy do tego samego lub innego pracodawcy (oczywiście, o ile zostanie zatrudniony) i pobierać zarówno wynagrodzenie, jak i emeryturę. Przy tym, co już zostało wspomniane, osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, mogą bez ograniczeń łączyć emeryturę z zarobkiem, gdyż nie stosuje się do nich zasad zmniejszenia oraz wstrzymania wypłaty świadczenia ze względu na wysokość osiąganych zarobków (zob. także M. Janiszewska-Wyszyńska, Wypłata emerytury - pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy, "Służba Pracownicza" nr 10/2011, stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w sprawie zmian w systemie emerytalnym z dnia 30 marca 2011r., znak SPS-023-21469/11).

Z powyższych rozważań jednoznacznie zatem wynika, że art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest przepisem ustalającym zasady łączenia prawa do emerytury z zarobkiem, ale, uniemożliwiając realizację tego prawa do czasu rozwiązania stosunku pracy, konstruuje treść ryzyka emerytalnego jako prawo do odejścia z rynku pracy i uzyskania świadczenia emerytalnego. Określa więc zasady powstania prawa do świadczenia. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na niezdecydowanie ustawodawcy co do ustalenia treści ryzyka emerytalnego. Biorąc pod uwagę, że ryzyko emerytalne jest zdarzeniem uzasadniającym realizację prawa do emerytury, kilkukrotne zmienianie jego treści w krótkich odstępach czasowych jest zjawiskiem niepożądanym z punktu widzenia ubezpieczonych, niemających pewności co do warunków, jakie będą musieli spełnić w celu nabycia prawa do emerytury. Przyczyn powyższego stanu rzeczy, zwłaszcza radykalnej zmiany polityki ustawodawcy w 2010 r., której efektem jest ustawa zmieniająca z 16 grudnia 2010 r., nie był w stanie wyjaśnić również przedstawiciel władzy ustawodawczej, reprezentujący Sejm na rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji RP.

Zgodnie z tym wyrokiem, przepis art. 28 ustawy nowelizującej utracił moc z dniem 22 listopada 2012 r., tj. z dniem jego publikacji w Dzienniku Ustaw RP, na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji RP (Dz. U. 2012, póz. 1285).

W kwestii skuteczności czasowej wyroków Trybunału Konstytucyjnego, wskazać należy, że art. 190 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony. Jeżeli akt nie był ogłoszony, orzeczenie ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" (ust. 2). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów (ust. 3). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach,

stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania (ust. 4).

W doktrynie i orzecznictwie odnośnie skutków wyroków Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się ich zróżnicowanie zależnie od treści orzeczenia. Przede wszystkim skuteczność czasową swoich orzeczeń może określać Trybunał i wtedy orzeczenie wywołuje skutek od tej daty. Jednak zdecydowana większość orzeczeń, w tym wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12, nie zawiera stanowiska dotyczącego ich skuteczności czasowej, dlatego też należy rozstrzygnąć, jaki jest skutek takich orzeczeń. Zauważyć należy, że w doktrynie trwa spór, czy orzeczenia Trybunału są skuteczne ex nunc, czyli, że działają dopiero od opublikowania sentencji orzeczenia w Dzienniku Ustaw, czy też ex tunc, co oznacza, że orzeczenie Trybunału ma skutek wsteczny, czyli usuwa zakwestionowaną normę prawną od chwili jej wejścia do sytemu prawnego.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 402/11, LEX nr 1226776 wskazał, że problem intertemporalnych skutków wyroków Trybunału, orzekających o niezgodności zakwestionowanego przepisu z Konstytucją, należy do bardzo spornych w doktrynie; także w orzecznictwie nie zdołano dopracować się w tej materii jednolitego stanowiska. Sąd Najwyższy dokonał syntetycznego podsumowania dorobku swoich wypowiedzi na ten temat w wyroku z dnia 20 kwietnia 2011 r., I CSK 410/10 (OSNC 2021, Nr l, póz. 14) i - przytaczając szereg rozstrzygnięć - wskazał, że w orzecznictwie tym zdecydowanie przeważa pogląd o skuteczności ex tunc wyroków Trybunału Konstytucyjnego, a przyjmowane za dopuszczalne najważniejsze wyjątki od tej zasady są następujące:

- Trybunał w sentencji sam określa termin retroaktywności swojego orzeczenia, odnosząc go chwili wejścia w życie Konstytucji (por. wyrok z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK Zb. Urz. 2001, Nr 8, poz. 256), albo wyłączając tę retroaktywność zupełnie (wyrok z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK Zb. Urz. 2001, Nr l, póz. 5),

- z samej istoty kategorii orzeczeń Trybunału, w których odracza on termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, wynika, że tym samym wyłączony zostaje ich retrospektywny charakter,

- wyłączenie retroaktywności wyroku Trybunału może wynikać z rozważenia i z konieczności uwzględnienia innych ważnych konstytucyjnych wartości, takich jak np. ochrona praw nabytych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 335/10, OSNC 20011, Nr 10, poz. 114).

Doniosłość m.in. rozróżnienia czy orzeczona przez Trybunał niekonstytucyjność przepisów dotyczy prawa materialnego, czy procesowego Sąd Najwyższy podkreślił w uchwałach z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, OSNC 2005, Nr 4, póz. 61 oraz z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 35/05, OSNC 2006, Nr 5, póz. 81. W wypadku tych drugich - opowiedział się za działaniem wyroku Trybunału ex nunc.

W wyroku z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 379/08, OSNC 2009/12/172 Sąd Najwyższy - analizując charakter orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego wskazał, że generalnie w orzecznictwie Trybunału dominuje pogląd, iż orzeczenia są skuteczne ex nunc, natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że są skuteczne ex tunc. Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż przekonujące jest twierdzenie, że wywierają one skutek ex tunc, mimo że da się bronić zarówno twierdzenia o ich skutkach ex nunc. Przemawia za tym przede wszystkim sens poddania kontroli konstytucyjności zmiany prawa dokonywanej przez Trybunał oraz charakter orzeczeń Trybunału, które nie tworzą nowego stanu prawnego, lecz ustalają zgodność lub niezgodność norm niższej rangi z normami rangi wyższej. Przeprowadzona analiza upoważnia do sformułowania poglądu, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdzono niegodność z Konstytucją przepisu uchylającego wcześniej obowiązujący przepis, wywołuje skutek czasowy ex tunc, co oznacza, że przepis uchylony "odzyskuje" moc prawną ze skutkiem ex tunc w chwili ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w organie promulgacyjnym.

W postanowieniu z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 402/11, LEX nr 1226776 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w odniesieniu do orzeczeń Trybunału wchodzących w życie z dniem ogłoszenia wypracowano generalnie jednolite stanowisko, zgodnie z którym skutki takich orzeczeń rozciągają się co do zasady wstecz, do chwili wydania tego aktu lub do chwili wejścia w życie Konstytucji, jeżeli niekonstytucyjny akt prawny wydany został przed tą datą (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego

z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004, nr 9, póz. 136, wyroki z dnia 18 kwietnia 2002 r., III RN 4/01, OSNP 2003, nr 2, póz. 25, i z dnia 27 września 2002 r., II UKN 581/01, OSNAPUS 2002, nr 23, póz. 581, oraz postanowienie z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAPUS 2001, nr 10, póz. 331). Wsteczne działanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego obejmować może również okres sprzed wejścia w życie Konstytucji, jednak tylko wówczas, jeżeli przepisy uznane za niekonstytucyjne naruszały także zasady konstytucyjne obowiązujące w chwili jego wydania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02, OSNC 2004, nr 7-8, póz. 132).

Mając na uwadze powyższe stanowisko judykatury uznać należało, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. w sprawie sygn. akt K 2/12 wszedł w życie z dniem jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw z dnia 22 listopada 2012 r. pod poz. 1285 i wywołuje skutki czasowe ex tunc (ma skutek wsteczny, czyli usuwa zakwestionowaną normę prawną od chwili jej wejścia do systemu prawnego).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczył sytuacji, w której znalazł się J. P.. Powyższe orzeczenie odnosi się bowiem do tych ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 30 września 2011 r., czyli w czasie, gdy przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS umożliwiały nabycie prawa do emerytury oraz kontynuowanie dotychczasowego zatrudnienia bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Tylko ci ubezpieczeni nie musieli dokonywać wyboru między kontynuowaniem zatrudnienia a przejściem na emeryturę. Zmiana tych zasad przez art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw — tj. przez art. 28 - oznaczała w istocie wprowadzenie nowej treści „ryzyka emerytalnego". Tymczasem zasada zaufania do państwa i prawa, oparta na pewności prawa, powinna być szczególnie zachowywana w przypadku, gdy dotyczy ona decyzji o poważnym znaczeniu życiowym. Im dłuższa jest perspektywa czasowa działań podejmowanych przez jednostkę, tym silniejsza powinna być ochrona zaufania do państwa i stanowionego prawa. Przepis art. 28 w/w ustawy zasadę tą naruszył. Wskazany przepis spowodował, że osoby, które przeszły na emeryturę w okresie, kiedy nie było obowiązku rozwiązania stosunku pracy w celu uzyskania emerytury (czyli od 8 stycznia 2009 r. do końca 2010 r.), musiały mimo to zrezygnować z pracy do końca września 2011 r. Gdyby w momencie przejścia na emeryturę osoby te wiedziały, że muszą przerwać zatrudnienie, to wówczas być może w ogóle nie składałyby wniosków emerytalnych i kontynuowałyby zatrudnienie. Podstawy stosunku ubezpieczeniowego - także w zakresie ubezpieczeń społecznych - powinny się opierać na przeświadczeniu, że po upływie określonego czasu ubezpieczony otrzyma określone świadczenie.

Z powyższego wynika zatem, iż zarzuty ubezpieczonego podniesione w odwołaniu od decyzji z dnia 22 marca 2013 r. zasługują na uwzględnienie Jak już wskazano wyżej, w przypadku skarżącego doszło do naruszenia zasady ochrony praw nabytych, bowiem w dniu nabycia przez niego prawa do emerytury tj. 1 marca 2009 r. nie obowiązywało ograniczenie wynikające z treści art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Odnosząc się zaś do żądania ubezpieczonego wypłaty odsetek od zaległych świadczeń podnieść należy, iż ogólną normą regulującą zasady i zakres odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za opóźnienie w ustalaniu i wypłacie świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest przepis art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. z 2009r. Dz. U. Nr 205, poz. 1585 ze zm.). Zgodnie z nim Zakład Ubezpieczeń Społecznych w przypadku opóźnienia w wydaniu decyzji ustalających prawa do świadczeń lub niewypłacenia świadczeń zobowiązany jest do wypłaty odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to sytuacji, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Odpowiedzialność ZUS za opóźnienia kształtuje się zatem na zasadzie winy i jest ona wyłączona w każdym przypadku, gdy przyczyna opóźnienia powstała niezależnie od zachowania ZUS (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. II UK 214/02, opubl. OSNP z 2004 r., z. 5, poz. 89). Najczęściej odpowiedzialność tę wywołują błędy w wykładni lub zastosowaniu przepisów przez organ rentowy oraz dokonywanie błędnych ustaleń faktycznych.

Regulacja ta z uwagi na swoje usytuowanie w systemie prawa ubezpieczeń społecznych ma zastosowanie do wszystkich świadczeń wypłacanych przez ZUS, o ile nie wyłączają jej przepisy szczególne.

W orzecznictwie sądowym można odnaleźć wiele przykładów nieprawidłowego działania organu rentowego, za które organ ten „ponosi odpowiedzialność” i - w razie opóźnienia z tego powodu ustalenia prawa do świadczenia lub jego wypłaty - zobligowany jest do wypłaty należnych odsetek. Są to w szczególności wypadki bezpodstawnego pozostawienia bez rozpoznania wniosku strony o przyznanie prawa do świadczenia oraz nieprawidłowe orzeczenie w sprawie niezdolności do pracy do celów rentowych wydane przez Lekarza Orzecznika ZUS lub Komisję Lekarską ZUS (por. wyrok SN z 12 sierpnia 1998 r., sygn. akt II UKN 171/98, OSNAP nr 16/1999, poz. 521). Podnieść należy, iż także błędna interpretacja przepisów – z czym mamy do czynienia w niniejszej sprawie – mieści się w definicji nieprawidłowego działania organu rentowego, zaś konsekwencje takiego działania nie mogą obarczać ubezpieczonych. Stanowisko powyższe jest zgodne z utrwalonym na gruncie spraw o podobnym stanie faktycznym orzecznictwem. Błąd organu rentowego rozumiany jest w judykaturze bardzo szeroko (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNAPiUS 1995 nr 19, poz. 242). Oznacza on "każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów", w tym także naruszenia prawa wskutek niewłaściwej wykładni obowiązujących przepisów (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97, OSNAPiUS 1998 nr 14, poz. 429).

W konkluzji, uznając odwołanie (...)za zasadne, Sąd na podstawie cytowanych powyższej przepisów oraz art. $477^{(14)}$ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał pozwanego do wypłaty ubezpieczonemu emerytury za okres od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. wraz z należnymi odsetkami, bowiem wobec nieważności przepisu, na którym oparł się ZUS zawieszając wypłatę świadczenia należy uznać, iż świadczenia winny być wypłacane ubezpieczonemu w dalszym ciągu a za brak wypłaty świadczenia w terminie stronie należą się odsetki .

Sędzia SO Magdalena Graul